

"Hity" i "kity" 2013 roku w oczach Radosława Zenderowskiego

Data publikacji: 31.12.2013 7:30

Znanych mieszkańców naszego miasta zapytaliśmy jak zapamiętali mijający rok. Dziś rok 2013 podsumowuje mieszkający w Cieszynie politolog profesor Radosław Zenderowski, wykładowca Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

□

KIT 2013 roku

Rok 2013 kojarzyć mi się będzie z zakrojoną na szeroką skalę akcją burzenia i likwidowania. Zburzono mianowicie dworzec autobusowy, który bądź co bądź pełnił swoje „obowiązki” i dawał schronienie przez deszczem, śniegiem i zimnem oczekującym na autobus. (Dobrych parę lat temu zamknięto dworzec PKP). Zburzono część dróg w centrum miasta pod pretekstem wykonywania remontu kanalizacji doprowadzając je do takiego stanu, że mogły z nich bezawaryjnie korzystać jedynie transportery opancerzone. Nie wspomnę już o tym, że Cieszyn zyskał dzięki temu „sławę” na portalach społecznościowych, pokazujących wjazd do Polski od strony Republiki Czeskiej z perspektywy średniej wielkości kratera na ul. 3 maja. Pojęcie „utrudnień komunikacyjnych” nabrało w tym roku nowego sensu.

HIT 2013 roku

Pewnego wieczoru pojawił się w moich drzwiach strażnik miejski i już w myślach zacząłem szukać wykroczeń, których mogłem się (niechcący oczywiście) dopuścić. Już obmyślałem plan obrony i wytłumaczenia się, a nawet strategię negocjowania zniżki mandatu. Tymczasem funkcjonariusz Straży Miejskiej poinformował mnie o niezamkniętym oknie w zaparkowanym w centrum miasta moim samochodzie. Z wrażenia napisałem pismo pochwalne do Komendanta i mam nadzieję, że wspomniany funkcjonariusz został na tej podstawie w jakiś sposób nagrodzony. W każdym razie zaskoczyła mnie bardzo pozytywnie postawa Strażnika.

(opr. łg)